

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Mirosław Sadowski

w sprawie z protestu N. S.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w

dniu 3 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

Marek Dobrowolski Grzegorz Pastuszko Mirosław Sadowski

UZASADNIENIE

N. S. pismem z 19 maja 2025 r. (data nadania listu poleconego) skierowała do Państwowej Komisji Wyborczej pismo zatytułowane „protest wyborczy”. Pismem z 23 maja 2025 r. Państwowa Komisja Wyborcza przedstawiła ww. protest Sądowi Najwyższemu.

W piśmie tym N.S. wniosła „protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich w Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 18 maja 2025 r.”. W uzasadnieniu protestu wskazała, że:

1. „Pojawiły się karty do głosowania bez pieczętki z obwodowej komisji wyborczej takie karty są nieważne, mimo że np. dane osoby miały zamiar

zagłosować na danego kandydata a mimo to te karty zostały dopuszczone do głosowania;

2. Według doniesień medialnych (m.in. O.), doszło do ponad 200 przypadków łamania ciszy wyborczej, w tym przez osoby publiczne, takie jak A. M. obecny – Wiceminister Sprawiedliwości, 2) Posłanka K. G., 3) Poseł P. G.. Wnoszę o konsekwencje prawne lub finansowe dla tych osób co nie przestrzegały ciszy wyborczej;

3. Zgłaszane były wątpliwości co do wyglądu kart do głosowania – część wyborców uważała, że zostały one sfalszowane z powodu charakterystycznego ścięcia rogu. Choć wyjaśniano to pomocą dla osób niewidomych, sposób informowania o tym był niewystarczający i mógł budzić nieufność.

4. Istnieją wątpliwości co do legalności finansowania kampanii kandydatów. Proszę o sprawdzenie bez żadnego faworyzowania żadnego z kandydatów czy kampania wyborcza wszystkich kandydatów w wyborach prezydenckich 2025 r. odbyła się w sposób legalny”.

N. S. wniosła też „o sprawdzenie, czy wszyscy kandydaci dopuszczeni do pierwszej tury wyborów prezydenckich w 2025 r. rzeczywiście zebrali wymagane 100 000 podpisów poparcia, bez fałszerstw i nieprawidłowości”. Jak przy tym podkreśliła, „wybory powinny zostać powtórzone, jeśli którykolwiek z kandydatów nie spełnił wymogów formalnych i uważam, że wtedy albo będą nowi kandydaci albo powtórzyć wybory pierwszej tury z tylko z tymi co uzyskali wymagane 100 000 podpisów, jeżeli wszystko z tym będzie dobrze to wnoszę o zostawienie wyników wyborów jak jest”.

Wreszcie w konkluzji N. S. wniosła o zbadanie legalności przebiegu wyborów, sprawdzenie, czy nie doszło do ich sfalszowania, wyników wyborów i czy politycy z zagranicy nie ingerowali w wybory w Polsce oraz rozważenie stwierdzenia ich nieważności lub przeprowadzenia ponownych wyborów z udziałem tylko tych kandydatów, którzy spełnili wszystkie wymogi prawne. W przypadku zaś, jeśli Sąd nie stwierdzi nieprawidłowości mających wpływ na wynik wyborów, wniosła o ich utrzymanie w mocy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zm.) wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Zasady i tryb przeprowadzania wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej oraz warunki ważności tych wyborów określa ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”).

Zgodnie z art. 321 § 1 k.wyb., protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Termin określony w art. 321 § 1 k.wyb. jest terminem zawitym, zaczyna on biec od dnia, w którym wyniki wyborów zostały podane do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą.

Stosownie do art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321. Niedopuszczalne jest przywrócenie terminu do wniesienia protestu.

Treść przywołanych przepisów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że protest złożony przed podaniem wyników wyborów na Prezydenta Rzeczypospolitej do publicznej wiadomości jest przedwczesny. Wskazuje na to w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy, który zajmuje stanowisko, że „protest wyborczy wniesiony z naruszeniem terminu to zarówno protest przedwczesny, czyli złożony przed dniem ogłoszenia wyników wyborów, jak i protest spóźniony, czyli wniesiony po upływie tego terminu” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 września 2011 r., III SW 12/11).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy wskazuje, że w głosowaniu w dniu 18 maja 2025 r. żaden spośród 13 kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nie otrzymał więcej niż połowy głosów ważnych i – stosownie do art. 127 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 292 § 1 k.wyb. – w dniu 1 czerwca 2025 r. przeprowadzone zostało ponowne głosowanie. Oznacza to, że N. S. wniosła protest wyborczy przed dniem ogłoszenia wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej do publicznej wiadomości, a więc z naruszeniem terminu wskazanego w art. 321 § 1 k.wyb. Tym samym protest jej należy uznać za przedwczesny.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 zd. pierwsze k.wyb. pozostawił protest N.S. bez dalszego biegu.

Pozostawienie przedmiotowego protestu bez dalszego biegu nie oznacza, że N. S. po podaniu przez Państwową Komisję Wyborczą do publicznej wiadomości wyników wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej nie może w terminie wskazanym w art. 321 § 1 k.wyb. wnieść ponownie protestu wyborczego bezpośrednio do Sądu Najwyższego.

[D.Z.]

[a.ł.]

Marek Dobrowolski Grzegorz Pastuszko Mirosław Sadowski